



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 20. LIPCA ROKU 1793.

Z Grodna dnia 16. Lipca.

Sesja Seymowa dnia 15. Lipca.

Po zagaieniu Sessji przez J. P. Marszałka Seymowego, czytany został Projekt dalszey Prorogacyi Seymu, do dnia 30. terażnieyższego Miesiąca. Po uczynionych niektórych nad tymże Projektem uwagach, nakoniec w Prawo zamieniony został.

Deputacya wyznaczona do Negocyowania z JP. Ambassadorem Rosyjskim, uczyniła Raport z swoich trzech Sessji odprawionych z tymże JP. Ambassadorem Rosyjskim; czytała Dyaryusz tychże swoich Sessji; doniosła, iż JP. Ambassador złożywszy Kopia Traktatu robić się mającego, oświadczył, iż w tymże Traktacie, ani słowa odmienić niedopusi, y że mając od Dworu swojego najmocniejszy zalecenia, jaknajprędzey rozpoczęte zakończyć

Dzieło, niemoże nowych Reprezentacyi sobie czynionych przesyłać do Peterzburga, a tym samym rozpoczęte zawieszac Negocyacye.

Czytał potym JP. Sekretarz Seymowy Projekt Traktatu w 10. Punktach zawarty, od JP. Ambassadora podany, który do Cessji Kraiow zabranych y do Ratyfikacyi tegoż zabioru ściaga się.

JP. Mikorski Wyszogrodzki wniosł, ażeby JJ. PP. Pieczętarze uczynili Raport o stanie terażnieyszym Europy, iakowy mają z Korrespondencyów Nafzych Ministrów przy Dworach Zagranicznych będących. Czytane zatyam były wszystkie obszernie Korrespondencye od Posłów Rzpltey przy Dworach Zagranicznych będących; po których przeczytaniu, JP. Łoborzewski Czerniechowski oświadczył, iż czytane Depesze, są barzney Gazetami, aniże-

li wystawieniem Obrazu Politycznych Rzeczy; dopraszał się o danie zalecenia tymże Ministrom Rzeczypospolitey przy Dworach Zagranicznych będącym, ażeby ważniejszych rzeczy czynili doniesienia.

Doniość JP. Marzałek Seymowy o nowo podaney *Nocie* od Ambassadora *Rosyjskiego*, w której domaga się o danie nowey a dostateczney Plenipotencyi dla *Deputacyi* do Traktowania z sobą wyznaczoney, ażeby *Traktat* proponowany, iaknayprędzey mógł być zakończonym. *In Ordine* zatym dalszego namysłenia się nad tak ważną materyą, Sessyą solwowano na dzień następujący.

Z *Wiednia* d. 26. Czerwca. Z Cesarzkich Magazyńów Prochowych w *Theresienfeld* o mil 8. od *Wiednia*, niedawno więcey niż 3,000. Cetnarów Prochu ku Oblężeniu *Moguncyi* przeznaczonego, na wozy ładowano. Znaczny także transport *Moździerzów* z *Wiednia* postano w tameczną stronę.

Na początku tego Miesiąca przybyło 16. Deputowanych z *Bosnii* do *Wiednia* z propozycyą ofiarowania Cesarzowi Jmci Korpusu Woyłka od 16. tysięcy *Zołnierzy*, których tameczna Szlachta umyśliła wystawić y uzbroić. Rezolucyą Monarchy na tę Propozycyą dotąd ieszcze wiadoma nie jest.

Teraz w samey rzeczy 8,000. *Zołnierzy Hesse-Darmstadtkiego* Woyłka wniydzie na *Zold* Cesarzki.

Czasy teraz na ninieyszą porę Roku tak są nadzwyczajnie mroźne, że przed kilką dniami nawet w okolicach *Austryi Niższej* ładowne wozy przez świeżo zmarzły lod przejechały.

Gdy może ieszcze przyiść y do *Kampanii* trzeciey, zaczym 54,000. *Rekrutów* znowu wybierać mają.

Z *Carogrodu* d. 25. *Maia*. *Kapitan Basza* wybiera się właśnie z *Flo-*

ta od 6. *Okrętów* *Liniiowych*, 8. *Fregat*, y 6. *mnieyszych* *Statków* do *Archipelagu*. Wyraźne on ma zlecenie na założenie barzney *Handlu* *Poddanych* *Mocarstw* *Ziednoczonych*, aniżeli *Kupieństwa* *Marsyliyczyków*. Do *Czarnego* *Morza*, żadna tego roku *Flota* przeznaczona nie jest.

Z *Frankfurtu* d. 29. *Czerw*: Na dniu 24. tego Miesiąca, *Francuzi* wyprawili z *Moguncyi* wiele *Kobiet* z ich dziećmi (które częścią żadnego iuż nie miały dla siebie pożywienia, częścią też y same z *Miasta* ustąpić chciały) przez most tameczny do *Kassel*, y ztamtąd daley aż do *Forpocztów* *Pruskich*; ale gdy *Prusacy* dla wyraźnie iuż zaczętego *Oblężenia*, y pokopanych ku *dobywaniu* *Miasta* *rowów*, przepuszczac ich nie chcieli, wracały się tedy *Kobiety* owe ku *Kassel* nazad. *Aliści* *Francuzi* broniąc im powrotu, zaczęli do nich ognia dawać, y 6. osób zabili. *Niektóre* *Kobiety* z swoiemi dziećmi, z rozpaczey rzuciły się do *Rzeki* *Menu* y tam potonęły. *Inne* pozostałe trzymały się pod otwartym *Niebem* aż do dnia 27. *Czerwca* między *Forpocztami* *Francuskimi* y *Pruskimi*, którego dnia przyszedł przeciw z *Moguncyi* rozkaz, ażeby do *Moguncyi* nazad powracały, co też uczyniły.

Tak do *Cesarzkiego* *Korpusu* *Woyłka* przy *Moguncyi*, iak do *Korpusu* *Woyłka* *Cesarzkiego* *Generała* *Wurmser* przy *Landau*, codziennie *posilki* przybywają. *Xiążę* *Brunswicki* nayduie się teraz w *Kaiserslautern*, dokąd po większey części *Woyłko* *Pruskie*, ktore przy *Edenkoben* stało dotąd, ruszyło teraz. *Cesarzka* *Kwatera* *Główna*, znowu w *Spirze* jest założona.

Z *Francuskich* *Kommissarzy* *Konwencyi*, w *Więzieniu* *trzymanych* na *Zamku* *Ehrenbreitstein*, każdemu dają na dzień 5. *Złotych* *Ryńskich*; tych

wszakże Minister *Beurnonville* niechciał przyjąć, ale ze swego Maiatku utrzymuje się. Kommissarz *Francuski Camus*, bezustanku modli się teraz w swym Więzieniu. (Pokorny Wilczek w Iamie.)

Z Barceliony d. 9. Czerw: Wiadomości, które od Armii naszej przy *Perpignan* odbieramy, barzo są pomyslnie. *Francuzi* tamże przy ataku iednym stracili 2,000. ludzi, 7. harmat, 400. namiotów, wiele Amunicyi &c. Xiążę *d'Osuna* Pułkownik Gwardyi *Hiszpańskiej*, znamienicie miał się dystryngować.

Z Londynu d. 28. Czerw: Wiadomość o zafzley na dniu 18. Kwiet: w *West-Indyach* Potyczce *Morskiej*, tudzież o zabraniiu potym *Martyniki*, nie sprawdziła się. Atoli *Rząd* odebrał od *Admirała Gardner* z owych okolic następujące Raporta. Wiadomo iest, że *Eskadra* jego od dnia 10. *Maja* stanęła na *Kotwicach* przed *Zamkiem Fort-Royal* na *Martynice*, y że trzy *Francuskie* Okręty *le Ferme* od 74. harm: *Fregata Kalipso* y *Korwetta* iedna, ziednoczyły się pod *Bandera Białą* z naszym *Admiralem*. Poczym *Eskadra* nasza przecieła *Kommunikacyą* wszelką między *St: Pierre* y *Fort-Royal*. Za ukazaniem się *Anglików*, *Francuscy* *Royalisci*, którzy wżysztkie niemal *Twierdze* tam trzymali w swey *Possefssyi*, wyiawszy *Zamek Bourbon*, sposobili się na atakowanie teyże *Twierdzy Bourbon*; iednakże, lubo *Podług* *Listów z St: Domingo* dnia 12. *Maja* datowanych, wszelka była nadzieia, że *Martynika* łatwo podda się; *Admirał Gardner* zastał tam, iak się zdaie silniejszy odpor, niż się sam spodziewał, przynajmniej, iak donosi *Kapitan* *Okrętu Ariel*, który na dniu 17. *Maja* ruszył od *Grenady*, *Admirał* nasz oczekiwał ieszcze na *posilki* od lekkiego *Woylka*.

Wypis z Listu z Piemontu d. 15. Czerw: Na dnu 8. 9. y 10. *Czerwca*, byliśmy przez *Francuzów* atakowani od strony *Saorgio*, z znaczną liczbą przewyższającą nas, y z natarczywością do uwierzenia trudną. Opanowali oni dwie *Góry*; a gdy ataki swoje świeżym coraz *Woykiem* odnawiali, a ich *Armia* iuż do 35,000. *Woylka* została powiększona, my naostatku byliśmy zniewoleni do cofnienia się nazad. Nieliczne nasze *Woylko* tak ogulnie *Retyradą* zajęte było, że około uprowadzenia z sobą *zapasu żywności*, y *Woienny* *Amunicyi* zatrudnić się niemogliśmy. *Zapas* ten *Nieprzyiacielowi* w ręce popadł. *Strata* nasza w tych trzech dniach, dokładnie rachuiąc, wynosi do 1000. *Zabitych* y *Ranionych*; *Francuzi* zaś, którzy z ślepą zawziętością na *harmaty* nasze *kartaczami* ich rażące, nacierali, stracili do 4,000. *Zołnierzy*. Po upłynieniu dwoch dni, *Francuzi* nas znowu chcieli wyrugować z *Gór Col de Roux*; lecz *sami* zostali do *ucieczki* *przymuszeni*, y *ścigani* przez nas. My znaleźliśmy do 3,000. *zabitych Francuzow*, nie rachuiąc tych, którzy w *ucieczce* między *Górami* ieszcze *poginać* mogli; wielu także *Jeńcow* *zagarniliśmy*. *Zatym* *posunęliśmy* *kroki* nasze, *dobre* *położenie* *objęliśmy*, y *czekamy* na *posilki* *świeżego* *Woylka*, *ponieważ* *frata* *Armii* *naszej*, *oprócz* *tego* *szczupłej*, *przy* *zdarzeniach* y *Akcyach* *zafzłych* *dotąd*, *ogółem* *do* *3,000.* *Zołnierzy* *wynosi*.

Z Londynu d. 28. Czerwca. *Zawczora* *Lordowie* *Chatham* y *Amherst*, podali *Krolowi* *Jmci* *Specyfikacyą* *Potęgi* *Morskiej*, tudzież *Kawaleryi* *lekkiej*, która *wkrótce* ma być do *Niderlandow* *transportowana*. Na wiadomość odebraną o *korzyściach* przez *Royalistow* *we* *Francyi* *odniesionych*,

przygotowania ku dalszemu popieraniu Woyny, iak się zdaie, z wydatniejszą dzieią się u nas gorliwością. Admiralicya coraz więcej Okrętów Woynnych bierze w służbę aktualną.

Pomimo wydanej Deklaracyi Prezydenta Zjednoczonych Stanow Amerykańskich względem Neutralności tychże Stanow w Woynie terazniejszey, dochodzą nas tu jednak wiadomości, że Francuzom bronnie nie jest przy Nadbrzeżu Amerykańskim uzbrojenie Okrętów Armatorskich, y że nawet Okręty Amerykańskie pod Bandera Francuską ruszają z Portow ku temu przeznaczeniu.

Z Londynu d. 28. Czerw: Fregaty nasze zabrały 3. Statki Francuskie Armatorskie, między któremi był jeden od 20. harmat, y 180. Żołnierzy. Eskadra Admirala Goodall przy Gibraltarze zabrała wielki Francuski Okręt z 15,000. korcami Zboża ładowny.

Armatorowie Królewscy zabrali Francuską Fregatę *la Curieuse*, płynącą z *Cayenne* y wiozącą Gubernatora Kolonii tameczney Francuskiej, obwinionego o Arystokracją do Paryża.

Twierdzą, że Rosyjski Admirał *Kruse*, z niektórymi Okrętami Linio-wemi, wkrótce pokaże się na Północnym czyli Niemieckim Morzu.

W Londynie teraz wszyscy dzieci ciekawością idą oglądać Obraz przez Pana *Barker* malowany, który według Naturalności y Rzeczywistości wyobraża Flotę Rosyjską, iak ona w Roku 1791. między *Portsmouth* y Wyspą *Vight* stanęła. Dyameter Budowli okrągłej zawiera w sobie 90. stop, y malowanie w swym obwodzie ma więcej, niż 10,000. stop kwadratowych. Spektator stawa po środku malowanego Morza na pomostczeniu jedney Fregaty, y widok tak wyłocze jest ma-

miący, że niektóre Damy napadała clikwość właśnie taka, iakby rzeczywiscie na Morzu naydowały się. Królestwo Jchmość oglądali to Malowanie z zadziwieniem. Artysta zowie tę sztukę *Panorama*, y podobnymże sposobem odmalował on także Miasto *Londyn*. Przypatrując się mianowicie owej sztuce Morskiej, przy iakieykolwiek Imaginacyi, zdaie się właśnie, iakby się człowiek w rzeczywistości famey znajdował między Portem y Wyspą na otwartym Morzu.

Z *Marsylii* d. 18. Czerw: Muncypalność nalsa została świeżo skaffowana; nowa zaś obrona, przy radosnych okrzykach Ludu była installowana. W Sobotę zeszłą wykonała przyśięgę przy *Oltarzu Oyczyzny*, w obecności Korpusu Administracyi, Sekcyi, y niezmiernego Ludu. Jutro rusza ztąd Woyno, na atakowanie *Paryża* przeznaczone. Ztąd posyłamy wprawdzie tylko 600. Żołnierzy, ponieważ niezgadzałoby się z przezornością ogłoszenie z Żołnierza *Marsylii* Nadgranicznego Miasta; ale przy każdym Mieście, dokąd tylko marszem swym przybędzie Woyno nalsa, licznieysze partye przyłączą się do niego. My teraz do żadnych tu nieznamy się więcej Ustaw, y Dekretów Konwencyi Narodowej. Wszystkie Miasta y Wioski przyłączają do nas Delegowanych swoich; nawet z *Lugdunu* y z *Montpellier* Deputowani tu przybyli w celu zjednoczenia się z nami; Miasto *Toulon* tylko jest nam przeciwny; ale to nas naymaieyszą trwogą nieprzeraża.

Francuzi w przechodach ciasnych przy *Nizza*, gdzie w liczbie 18,000. Woyska wtargnęli byli, przez *Piemontczykow* zostali z frata od 4,000. ludzi całkiem porażeni. — *Normandya* wszelką komunikacją z *Paryżem* już przecięła.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 20. LIPCA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 20. Lipca. Na początku dzisiejszey Gazety, opisu-
jąc *Seszyą Seymową* dnia 15. tego Miesiąca odprawioną, namieniliśmy o
Projekcie *Traktatu* od JP. Ambassadora *Rosyjskiego* na *Seszyi Deputacyi* pre-
zentowanym, y o nowey *Nocie* od tegoż JP. Ambassadora *Seymowi* poda-
ney. Ten *Projekt Traktatu*, y ta *Nota*, nayduie się całkwicie w *Addyta-*
mentcie do dzisiejszey Gazety przyłączonym.

Z Grodna dnia 17. Lipca. (*Seszya Seymowa Dnia 16. Lipca.*)

JP. Marszałek *Seymowy* w *Zagaieniu* swoim doniośł o podaney na
nowo w dniu dzisiejszym *Nocie* od JP. Ambassadora *Rosyjskiego*.

Czytał JP. Sekretarz *Seymowy* tę *Notę*; w tey JP. Ambassador doma-
ga się, ażeby bez dalszych zwłok, *Deputacya* umocowaną została do zakoń-
czenia z nim *Traktatu Cessionis* zabranych *Kraioy*; y jeżeli w dniu 17. to
uskutecznionym nie zostanie, tedy takowy krok poczyna za wyraźne sprze-
ciwienie się zbawiennym zamiarom *Imperatorowej* *Jeymci*, y wyda *Ordynan-*
se do *Woysk* *Imperatorowej* *Jeymci*, sekwestrowania *Dobr* wszytkich oppo-
niujących się, zabrania *Dochodow* *Krola* *Jmci*, tudzież *Dochodow* *Skarbowych*,
aby *Woysko* *Rzpltey* opłacane niebyło &c.

Po przeczytaniu takowey *Noty*, wielorakie były czynione *Wnioski*.
Niekörtzy domagali się uczynienia *Deklaracyi* JP. Ambassadorowi *Rosyjskie-*
mu, iż *Seym* odbywając swoje *Czynności* pod *Związkiem* *Konfederacyi* *Tar-*
gowickiey, z mocy *Przysięgi*, niemoże na żadną *Ceszyą* *Kraioy* oderwanych
pozwolić; y gdy liczne *Głosy* odezwały się za *Wnieśieniem* uczynienia ta-
kowey *Deklaracyi*, *JX. Kossakowski* *Biskup* *Inflantski* tę okoliczność wziął
na *Deliberacyą*.

JP. *Lobarzewski* *Czerniechowski* domagał się o danie mocy *Deputacyi*
do zakończenia zupełnego z JP. Ambassadorem *Rosyjskim*; ale ten *Wnio-*
ssek barzo licznemi *Głosami* odsunięty został.

Niekörtzy dopraszali się, ażeby *Noty* ostatnie od JP. Ambassadora po-
dane, tudzież *Projekt Traktatu* od tegoż prezentowany *Deputacyi*, były
komunikowane wszystkim *Ministrom* *Dworow* *Zagranicznych*. Takowemu
Wniioskowi JP. *Miączyński* *Lubelski*, y *JJ. PP. Wotłyńscy* sprzeciwili się, bio-
rąc to do *Deliberacyi*.

JP. *Młodzianowski* *Rożański*, wniósł *Projekt*, ażeby uczynione przeło-

żenia przez *Deputacyą* JP. Ambaffadorowi, dla jakowych przyczyn na *Ces-
sya* zabranych Kraiow pozwolić niemożna, przez wszystkich *Seymujących*
podpisane były, y też przyczyny z podpisami wszystkich, posłane zostały
do *Peterzburga*, dla przełożenia onych *Najias*: Imperatorowey *Sejmc*. Ró-
wnie y temu *Wnioškowi* JP. *Miączyński* *Lubelski*, y *JJ.PP. Wołyńscy* sprze-
ciwili się, biorąc to do *Deliberacyi*. *Sessyą* solwowano na dzień następujący.

Z *Paryża* d. 26. *Czerw*: *Royalisci* nietylko niezoftali przez *Patryotów* porażeni, y z *Mia-
st* *Saumur* y *Angers* rugowani, (iak fałszywe wieści umyślnie od *Naczelników* *Anarchii* dla wię-
kszego omamienia *Ludu* puszczone rozgłosily) lecz przeciwnie, coraz bliżey ku *Paryżowi* po-
skępią. Na dniu 23. *Czerwca*, ofadzili oni swym *Zolnierzem* *Mia-
sto* *la Flèche*, y zagrozią
teraz obięciem *Mia-
sta* *Mans* zwanego. *Admiiistratorowie* *Departamentu de l'Eure y la Loire*
donoszą, że jeżeli *Konwencya* *Narodowa* nagle niezaradzi tym *progressom*, tedy *Royalisci* wkrót-
ce będą w *Chartres*, y *Krainę* żyzną *Beauce* niebawiac opanują. *P. Tallien*, chcąc uspokoić
Konwencyą przekadał, że *Dyspozycye*, iakie tu wstrzymaniu kroków dalszych przeciwko *Roya-
listom* czynione będą, niemogą tu publicznie być wyiawione.

Z *Głowney* *Kwatery* *Cesarzskiej* *Armii* w *Herin* d. 26. *Czerw*: Częste ulewne deszcze opo-
zniają nieco *Roboty* ku dozywaniu nieuchronne. Lubo conoc *pracnią* około wykopania *Rowów*,
jednakże ieszcze dokończonemi nie są. Część *Bateryi* z drugiey *Paralelli*, niezoftala ieszcze
harmatami dla zatrudnionych przez ustawiczne deszcze *Transportów* ofadzona. Tymczasem
z Iześciu *Bateryi* *Działami* opatrzonych, *attakowano* w nocy z dnia 24. na 25. *Czerwca* za-
krytą drogę, y *bomby* nasze po wielu miejscach w *Mieście* wznieciły pożar. *Nieprzyiaciel*
wszystkich zażywa *Sposobów* dla zreparowania znowu *Fortyfikacyi* przez *Artyleryą* naszą u-
szkodzonych, lecz *Baterye* nasze a *Riccobet* rozpedzają *Robotników*; dwa *Bałyony* *Fortecy* już
są tak zburzone, że *Nieprzyiaciel* przeciwko nam ich użyć zgoda niemoże. *Strzelanie* *Nie-
przyaciół* słabe, uszkodzenia mało nam sprawiło. Od wczora mieliśmy tylko sześciu *ranio-
nych*, y dniem poprzednie, jednego zabitego y 5. *ranionych* liczyliśmy.

Podług *Raportu* *Xiążca* *de Württemberg*, mającego *Kommandę* nad *Blokadą* *Twierdzy*
Condé, *Garnizon* *Francuski* wczora pod *zakoną* potężnego nader *strzelania* był usypał *Szaniec*
na *Grobli* od *Condé* ku *le Cocq*, w zamiarze wyrugowania nas z wspomnionego tego *mieysca*
ostatniego. *Strzelcy* *Francuscy* przez cały dzień dawali ognia do *Pikietów* naszych. Lecz sko-
ro się zmierzcho, nasz *Kapitan* *Plank* z *Strzelcami* *swemi*, y z *Wydziałem* od *Reymentu*
l'Alion natarł na to *Francuzów* *Stanowisko*, y *Nieprzyaciela* z *kęską* znaczną odparł do *Mia-
sta* nazad, poczym *Szaniec* ów zburzono. Z *strony* naszej *Kommanderujący* *Kapitan*, y *Por-
ucznik* *Lamontagne* lekko są ranieni, y *Zolnierz* jeden zabity poległ.

Z *Quiévrain* d. 27. *Czerwca*. *Francuscy* *Dezertorowie* z *Valenciennes* twierdzą, że *Kom-
missarz* *Konwencyi* *Cochon* przy *zapadnięciu* *Wieży* *Kościola* *S. Mikołaja*, zoftał na śmierć przy-
tłoczony. *Wieży* tey *zburzenie*, było jedynie *igratzką* dla *zręcznych* *Artylerystów* naszych.
Widziano, że *Kommissarze* *Konwencyi* codziennie wchodzili na tę *Wieżę*, dla *obserwowania*
przez *perspektywę* *Obozów* naszych. Za *trzecią* *Bombą*ku tey *Wieży* *wymierzoną* od nas, *zapad-
nięcie* iey nastąpiło.

Z *Bruxelli* d. 28. *Czerw*: W *Valenciennes* żadney niema części *Mia-
sta*, któraby uszkodzo-
na niebyła. Podług *Raportów* *Dezertorów* *Francuskich*, *Prezydent* *Mia-
sta* *Valenciennes*, za to,
że *powiedział*, iż byłoby *przyzwociey* *Mia-
sto* poddać, aniżeli *dozwalać*, ażeby *Bombardowa-
niem* do *szczętu* być miało *zruynowane*, wraz z *Pocztmaysrem* zoftał *rozszekany*. Dla od-
cięcia *Obleżonym* pomocy wszelkiej, *Xiąże* *de Hobenlobe* chce *Francuzów*, jeżeli będzie mo-
żna, wyrugować z *pomyślnego* *Stanowiska* ich przy *Cambray*. *Francuzi* *przedsięwzięli* znowu
rużlenie przy *Charleroi*, poczym *General* *Beaulieu* natychmiast 4,000. *Zolnierzy* z *twoiey* *Ar-
mii* tam *wyprawił*.

Z *Niderlandów* *Austryackich* dnia 3. *Lipca*. Mimo *straszliwego* *Bom-
bardowania* do *Fortecy* *Valenciennes*, *Kommandant* *Fortecy*, *General* *Fer-
rand* (któremu *Kommandy* nieodjęto) uporczywie *bronić* się postanowił. W
Proklamacyi przez niego na dniu 21. *Czerwca* *wydaney* do *Mieszkańców*
obietcie, że ich *Domy* nakładem *Narodu* znowu będą *wyftawione*, y że u-

szkodzenie poniesione, zostanie im nadgródzone. Osoby zaś ranione, y Familię tych, którzyby mieli zginąć, zawsze iak *Dzieci Ojczyzny* uważane, opatrzenie niezawodnie otrzymają. Już *Kommissarze Konwencyi* byli wyznaczyni na pierwsze Mieszkańców wsparcie 100,000. *Liwrów*. Kończy swoią *Proklamacyą* z takim oświadczeniem, że gdyby Mieszczanie choć najmniejszy rozruch y tumult mieli sprawić, tedy przeciwko nim użyje sirowości iaknajwiększey. Ustawiczne też po Ulicach snują się Runty y Patrole, y gdzie więcej nad dwóch Ludzi stojących razem upatrują, zaraz ich Orężem rozpędzają. Co się mówi w teyże *Proklamacyi* o okrucieństwie Armii Sprzymierzoney, to iedynie ku temu zamiarowi służy, ażeby omamiony Lud *Francuski* coraz daley w zaślepieniu swym utrzymywać, y powieści takie zbijaia się naylepiey czynami samemi.

Do połowy Miasła *Valenciennes* już zburzono. Same tylko lamentowanie, y płaczliwe wrzaski słyżec się dają ztamtąd. Na dniu 29. Czerwca, ciskano znowu do *Valenciennes* bombami, granatnikami, y kulami rozpalamy, przez co znowu wszczął się pożar po mieyscach rozmaitych. Obłężeni uczynili wycieczkę, ale ich odparto nazad. Tegoż dnia 29. Czerwca dostrzeżono, że w *Valenciennes* wzniosł się w gorę Balón, który przez wiatr ku stronie *Cambray* został zapędzony.

Twierdza *Condé* na dniu 29. Czerwca żadała *Armistycyum*, na co iey y zezwolono. Na dniu 30. Czerwca, Komendant tameczny *Chanoel* miał uczynić Xiążęciu *de Württemberg*, Komenderującemu Blokady Generałowi Cesarowskiemu, Propozycyą do Kapitulatory.

Z *Bruxelli* dnia 4. *Lipca*. Kapitulatory, o którą Komendant Twierdzy *Condé* był zanioł rekvizycyą, została przez Xcia *de Württemberg* odrzucona.

Na d. 1. *Lipca*, krwawa nader Potyczka zaszła między Korpusem *Pruskiego* Woyska y wielkim Korpusem *Francuskiej* Infanteryi y Kawaleryi, przy *Chapelle*, w bliskości *Lille* stoczona. *Prusacy* atakowali Nieprzyacielńskie Stanowisko w *Chapelle*, zabrali ie pomimo nayuporczywszego sprzeciwieństwa y potężnego strzelania ciągle z okien nawet w Mieście przez Nieprzyaciół utrzymywanego, y niektórych Jeńców zagarnęli.

Połowa Armii Odwodney Cesarskiej, dla wzmocnienia Xcia *de Cobourg* przeznaczoney, przyciągnęła już w Kray *Luxemburski*. Piękne Korpus od 3,000. Grenadyerów *Czeskich*, które od Woyny *Siedmioletniej* na żadney Kampanii nie znaydowało się, maszerowało już przez *Bruxellę* do Obozu przed *Valenciennes*. Temu to Korpusowi, iak twierdzą, honor ma być przeznaczony, ażeby przy szturmie do *Valenciennes* spodziwanym, na samym czelę y w pierwszych gleytach było umieszczone.

Z *Hagi* d. 6. *Lip*: Po dokonaniu na dniu 30. Czerwca ciągnienia przed *Valenciennes* trzeciej Paralelli, zaczęto nazajutrz, to iest dnia 1. *Lipca* z burzących harmat rozwalac Sciany Fortyfikacyjne w *Valenciennes*, y podług wiadomości wczora ztamtąd odebranych, już na gch mieyscach spore przerwy w tamecznych murach strzelaniem porobiono. Tymczasem Generał *Unterberger* odłożył ieszcze przypuszczenie Szturmu, ponieważ pod owe mieysca mają być miny podfadszone, które miny dla nieszkodzenia, kontra-minami będą pierwiey zatłumione. *Angielskie* Woyska y Grenadyerowie *Czescy*, iak głoszą, certuią z sobą o Honor, która z nich strona ma naprzód biedz do Szturmu?

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 20. LIPCA R. 1793.

W Drukarni P. Dufour, wyszły następujące Głofy Seymowe: 43. PP. *Bońkowskiego* Pošta Płock: d. 24. Czerw: *Walentynowicza* P. Wilkom: d. 24. *Syrucia* P. Smoleń: d. 25. *Krasnodębskiego* P. Mazow: d. 24. *Golańskiego* P. Sandom: d. 25. *Kleczkowskiego* P. Troc: d. 25. *Skarżyńskiego* P. Łomży: d. 26. *Wygonowskiego* P. Brzes: Lit: d. 26. *Krasnodębskiego* P. Mazow: d. 20. Item *Krasnodębskiego* P. Mazow: d. 24. *Kamockiego* P. Raw: d. 24. *Młodzianowskiego* P. Rożańskiego d. 24.

Niewiedzieć gdzie się podział mały Chłopiec, imieniem *Karol Rek*, około 14. lat mający, w sobie szczupły, brunatny, y mało cery mający, twarzy pociągłej y nieco ospą oznaczoney, włosów, które z Angielska nofit y brwi w czarne wpadających, mowiący wyraźnie po Polsku, po Niemiecku, Kurlandzku y Zmudzku. Wziół on z sobą swoje dwa Surduty z sukna granatowego; kurtkę y 2. par spodni ziemieckie zrobione z sukna takowego koloru, kamizelczkę ponsową, czapkę z wierzchem granatowym a barankiem siwym już podszarzaną, y nakoniec swoją bieliznę; niektóre z tych rzeczy zapakowawłzy w pudełko łubiane, ulzedł niewiedzieć z jakiej przyczyay od Pana swego, u którego w służbie y Ociec jego nayduie się. Gdy ten Chłopiec przez swoich ucieczkę, tak na tym, że daley w naukach ćwiczony niebędzie, jako też na tym, że w przyszłym czasie spaść mogłby na niego Maiątek, wiele tracić może. Ktobykolwiek go przeto gdzie dostrzegł, niech da o nim znać do Kantoru Korrespondenta Kraiowego w Warszawie, a za doniesienie pewne miejsca, gdzie on się nayduie, odbierze nagrody 12. Czerw: Zło: za dostawienie zaś jego, będzie miał niezawodnie 25. Czerw: Zło:

Zginał duży Pies Wyżeł, rzadkiej wielkości, w sobie niespastry, biały z głową y uszami kasztanowatemi, y plamami takimż iedną na boku, drugą na krzyżu, sierść krótka, ogon niebarzo krotko ucięty, mordę zwiesiłą y łzpony u tylnych nog mający. Ktoby tego Psa Wyżła znalazł, lub posłrzegł u kogo, niech da o nim znać do Kantoru Korrespondenta Kraiowego w Warszawie, a za to obierze nagrody 2. Czer: Złote.

Podaje się do wiadomości Publiczney, że w Roku terażniejszy d. 25. Lipca, w Mieście *Wysokim Litewskim* w Woiewództwie *Brzeskim* Dnia 4. Sierpnia, tudzież w Mieście *Zelwie* w Powiecie *Wólkowskim* położonych, w czasie odbywać się mających tam Jarmarków, będą sprzedawane za mierną cenę ze Stajni *Książca* Imi *Franciszka Sapięby* Generała *Artyleryi Litewskiej* Konie następujące: 1mo. *Ogiery Angielskie, Tureckie, Duńskie, y Polskie.* 2do. *Ogiery y Wałachy domowey hodowli, po wyżej wyrażonych Stajniach.* 3tio. *Cugi.* 4to. *Kłaczki stadne stanowiące już w tym Roku y iatowe; ktoby życzył nabyć, czy ogulem, czyli sztukami, ma się udać do miejscowey Zwierzchności, a o cenie uwiadomiony zostanie.*

St: Tomasz Ruzicki Rzeźnik, Obywatel *Miasta Bielina* przy *Warszawie*, zszedł z tego Swiata bezpotomnie, po którym jeżeli się iacy nayduią *Sukcesorowie*, aby z Dokumentami *Legitymacyjnemi* w Sądach *Woytowlkich* y *Ławniczych* *Miasta Bielina* nieodwłocznie popisywał się; inaczej bowiem od *Sukcesyji Spadkowej* posiadzonemi zostaną, y Sąd to, co *Prawo* y *Sprawiedliwość* wymagać będzie, postanowi.

Pani Damimuid Akulzerka u *S. Kozmusa* w *Paryżu* przyięta, która mieszkała na *Piwnicy Ulicy*, mieszka teraz przy *Nowomiejskiej Bramie* na rogu *Krzywego Koła* pod N. 160. w *Kamienicy JP. Byczkowskiej* w *Warszawie*.

Na mocy *Dekretu Sądów JKMcii Assessorckich* Kor: y za zgodnym *Dziedziców* zezwoleniem, *Kamienicy Szychowiczowskiej* tu w *Warszawie* przy *Ulicy Podwale* pod *Nrem 510.* na *Gruncie* *Miasta Starej Warszawy* stojącej, *Złt: 9206. gr: 11.* y pół *taxowanej*, d. 1. *Mca Sierpnia* Roku bieżącego, w *Ratuszu* *Miasta Starej Warszawy* po południu odprawiać się będzie *Licytacya*.

Starozak: Wolfgan Heyman obwieszcza wszystkim w ogulności swoich *Wierzycielów* y *Dłużników*, iż *Kommissya Konkursowa* *Rekryptem JKMcii* wyznaczona, d. 14. *Mca Sierpnia* Roku terażniey: w *Kamienicy JJ. XX. Paulinow* na *Ulicy Długiej* z odwołania odprawiać się będzie, na ktorey aby stawali, onych o tym *Terminie* uwiadomia.